Przedszkole nr 73 w Lublinie

GAZETKA PRZEDSZKOLAKA

DLA DZIECI I RODZICÓW

CZERWIEC 2021 r.

„Jedziemy na wakacje” ***Cz. Janczarski***

Jedziemy na wakacje
do lasu, nad wodę.
Prosimy ciebie, słonko
o piękną pogodę.

Jedziemy na wakacje
nad morze, na plażę.
Kolorowe muszelki
przynieś, falo, w darze.

Jedziemy na wakacje
w te góry wysokie.
Nie chowajcie się, szczyty,
za mgłą, za obłokiem.

Jedziemy na wakacje
Na Mazury? Może!
Wyjrzyj z krzaków, prawdziwku,
czekaj na nas w borze!

Wakacyjne życzenia

Wszystkim Przedszkolakom i ich Rodzicom życzymy wspaniałych, pogodnych i roześmianych wakacji. Niech ten letni czas będzie pełen niezapomnianych chwil i wrażeń.

Dyrektor Alina Prasow
oraz Pracownicy Przedszkola nr 73 w Lublinie

„Smerf – czytelnik”

Bieżący rok szkolny minął tak szybko, że trudno było zauważyć, kiedy my Wesołe Smerfy urosłyśmy i wydoroślałyśmy. Ale na pewno wszyscy zauważyli jak dużo się wydarzyło w naszym smerfnym życiu, jak wielu rzeczy się nauczyłyśmy oraz ilu potrzebnych nawyków i przyzwyczajeń nabyłyśmy przez ten rok. Wśród tylu ważnych spraw warto zwrócić uwagę na fakt, że każdy Wesoły Smerf rozwinął swoje zamiłowanie do książek. Uwielbiamy, kiedy rodzice czytają nam bajki przed snem lub zapoznają nas z bogactwem tego, co zawierają w sobie książki. Jednak mama i tata mają czas ograniczony, a nam kontaktu z książkami ciągle jest za mało! Całe szczęście, że w przedszkolu tego czasu mamy o wiele więcej… Mamy w naszej sali kącik „Smerf – czytelnik” i bardzo chętnie z niego korzystamy, ale zanim się to stało, musieliśmy ustalić pewne zasady. Nasz kodeks czytelnika cały czas jest przed naszymi oczami, gdy tylko pojawiamy się w kąciku.

Niedaleko naszego Uśmiechniętego Przedszkola jest biblioteka osiedlowa i stamtąd pani wypożycza dla nas książki z serii Kicia Kocia, bo na razie nie możemy po nie wybrać osobiście. Panie bibliotekarki zawsze do książeczek dołączają dla nas jakieś rysunkowe zadanie. My najpierw z uwagą słuchamy opowieści o tej miłej kotce i rysujemy to, o co prosiły panie z biblioteki.

Pewnego dnia przyszedł do nas stamtąd list, w którym książki skierowały do dzieci swoją prośbę. Gdy nasza pani nam go odczytała, od razu wiedzieliśmy, dlaczego zasady korzystania z książek brzmią właśnie tak, jak w naszym kodeksie. Ten list umieściliśmy obok kodeksu czytelnika i nasze książki chyba czują się dobrze w naszej sali.

Niedawno obchodziliśmy Tydzień z książką” i rozmawialiśmy o pracy bibliotekarza, naszych ulubionych książkach, oglądaliśmy egzemplarze starych książek i odbyliśmy wirtualną wycieczkę do biblioteki. Oprócz tego, mamy swój codzienny rytuał związany z książkami. Zaraz po śniadaniu każdy indywidualnie, w ciszy i zgodnie z zasadami korzysta ze wspólnego kącika. Oglądamy obrazki i opowiadamy sobie nawzajem o nich. Próbujemy także rozpoznawać niektóre litery! Po prostu przyzwyczajmy się do samodzielnego czytania - już niedługo będziemy sami sobie czytać książki, a może poczytamy naszym rodzicom lub rodzeństwu? Codziennie także mamy spotkania z książkami, które nasza pani ma w swojej biblioteczce. Jest ich tam dużo i niektóre są bardzo

grube, no i niestety półki z tymi książkami są poza naszym bezpośrednim zasięgiem – ustawione równiutko wyżej, niż dosięgają nasze Smerfne rączki. Przed obiadem lub po leżakowaniu pani zaprasza nas koło swojej biblioteczki, wybiera jedną z książek, my grzecznie tam siadamy i zaraz jesteśmy w innym świecie!
Na przykład wśród „Zwierzaków z Siedmiu Dębów" albo na ulicy Wietrznej z wizytą w „Szarym Domku". Zajrzeliśmy także do „Akademii Pana Kleksa", a ostatnio zapoznaliśmy się z „Niestraszakami" i narysowaliśmy jedną z bohaterek o śmiesznym imieniu ZUSKA – WIRUSKA.
Przez ten rok wysłuchaliśmy wielu bajek oraz opowiadań i wiemy jedno: książka jest naszym przyjacielem! I w przyszłym roku nic się tu nie zmieni - przyjaźń tę będziemy pogłębiać.
Wesołe Smerfy

Podziękowania:

Serdecznie dziękujemy Mamie Krzysia i Maciusia, Tomeczka za upieczenie ciast na akcję charytatywną.

Dziękujemy również wszystkim rodzicom za okazane wsparcie podczas działalności „Uśmiechniętej Kawiarenki"

„Uśmiechnięte Krasnale” uczą się programować

Grupa „Uśmiechniętych Krasnali” od października 2020 r. realizowała Ogólnopolski Projekt „Dzieci programują – 2 edycja – ZAGRAJMY”. Projekt odbywał się pod patronatem Polskiego Towarzystwa Technologii i Mediów Edukacyjnych – Froebel.pl.

Technologie komputerowe odgrywają coraz większe znaczenie w życiu człowieka, a programowanie staje się umiejętnością, która pozwoli dzieciom na odnalezienie się w dzisiejszym świecie. Naukę programowania można rozpocząć już od najmłodszych lat, kiedy to dziecko posiada największą ciekawość świata, jest spragnione odkrywania, zmieniania i budowania. Jednak zanim dzieci będą rozwiązywały problemy z wykorzystaniem komputera, warto aby nauczyły się robić to również bez jego pomocy.

W każdym miesiącu roku szkolnego dzieciom zostały zaprezentowane ćwiczenia i gry logiczne z wykorzystaniem najprostszych pomocy dydaktycznych, w tym darów Froebla:

Październik – „Poznajmy się”- gry i zabawy na dobry początek.

Listopad – „Przygoda w lesie”- gra planszowa.

Grudzień – „Zagrajmy w karty”- towarzyskie gry karciane.

Styczeń – „Dobierz i połóż”- domino na różne sposoby.

Luty – „Zimowa rywalizacja”- wyścigi.

Marzec – „Matematyczne rozgrywki” – gry matematyczne.

Kwiecień – „Na logikę” - gry logiczne.

Maj – „Wakacyjna wyprawa” - gra planszowa.

Ćwiczenia, w których dzieci są aktywnymi twórcami, a nie biernymi użytkownikami gier komputerowych uczą: chęci poszukiwania, kreatywności, pomysłowości, wytrwałości, cierpliwości, współpracy i dystansu do technologii. Poziom trudności został dostosowany do potrzeb grupy z uwzględnieniem specyfiki pracy całej grupy lub możliwości rozwojowych dzieci.

To co? Zagrajmy!
Gra: „Freblowskie kółko i krzyżyk”
Liczba graczy: 2
Wiek graczy: 3+
Przygotuj: białą kartkę format A3/A4, flamastry, kredki, po 5 pionków w dwóch różnych kolorach lub po 5 sztuk klocków w dwóch kolorach.
Przygotowanie do gry: narysowanie planszy – 9 pól (3x3)

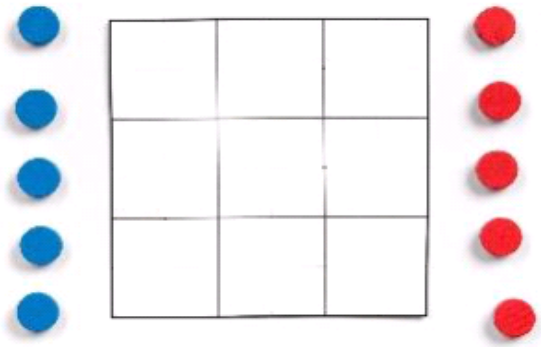

Przykładowa plansza do gry

Przebieg:

zasady są takie same jak w popularnej grze „kółko i krzyżyk”, z tym że zamiast rysować znaki gracze układają pionki na zmianę. Wygrywa osoba, która jako pierwsza ustawi trzy swoje pionki w linii: pionowo, poziomo, albo po skosie.

Podziękowania:

- *Serdecznie dziękujemy Mamie Ignasia, Emilki i Karolinki za upieczenie ciast na akcję charytatywną.*
- *Dziękujemy również wszystkim rodzicom za okazane wsparcie podczas działalności „Uśmiechniętej Kawiarenki” oraz za zaopatrzenie grupy w artykuły higieniczne i piśmiennicze.*
- *Dziękujemy rodzicom Feliksa za zaopatrzenie przedszkola w farby do malowania ścian.*
- *Dziękujemy Trójce Grupowej za zaangażowanie podczas przedszkolnych uroczystości i organizację poczęstunku dla dzieci.*

„Radosne Gumisie poznają pszczoły”

W drugim semestrze postanowiliśmy bliżej poznać świat pszczół, dlatego też przystąpiliśmy do projektu edukacyjnego w którym najważniejszą rolę odgrywają pszczoły. Na początek stworzyliśmy wstępną siatkę wiedzy, chcieliśmy sprawdzić, co już o nich wiemy. Okazało się, że wiemy całkiem sporo, a nasza pani wszystko zapisywała na arkuszu szarego papieru. Wiedzieliśmy, że pszczoły mieszkają w ulu, robią miód, zbierają nektar z kwiatów, kiedy czują niebezpieczeństwo to żądlą, a następnie umierają. Potem wspólnie postawiliśmy pytania badawcze, czyli określiliśmy to, czego chcielibyśmy się dowiedzieć o pszczołach. Pojawiły się takie pytania: Jak pszczoły robią miód? Jakie są rodzaje miodu? Jak pszczoła żądli? Jakie są rodzaje pszczół? Jak powstają pszczoły?

Po wstępnej fazie projektu przeszliśmy do drugiej, czyli do cyklu zajęć o pszczołach. Na pierwszych zajęciach poznaliśmy budowę pszczoły, dowiedzieliśmy się, że pszczoła jest pokryta futerkiem jak kot lub pies, ma głowę, odwłok z żądłem, a także skrzydła, których nie może zamoczyć w czasie deszczu, ma sześć odnóży, a na tylnej nodze ma koszyczek z pyłkiem. Omówiliśmy cykl rozwojowy pszczoły - wiemy, że królowa składa jajeczka, z których wykluwają się larwy, larwy stają się poczwarkami, a potem przekształcają się w dorosłe pszczoły. Królowa decyduje, która larwa stanie się dziewczynką, czyli pszczołą robotnicą, a która chłopcem, czyli trutniem. Królowa rządzi w całym ulu, jest dużo większa od innych pszczół, jest też bardzo zapracowana, dlatego też robotnice muszą ją dokarmiać, może żyć nawet do pięciu lat. Pszczoły robotnice są bardzo zapracowane, do ich zadań

należy: opieka nad młodszym rodzeństwem, ochrona ula przed intruzami, zbieranie nektaru i robienie miodu. Pszczoły nigdy nie śpią, cały czas pracują, dlatego też mówimy, że ktoś jest pracowity jak pszczółka. Robotnica żyje ok. czterdziestu dni, a w tym czasie produkuje cztery łyżeczki miodu.

Jedne z zajęć poświęciliśmy produkcji miodu. Na podstawie plakatu i filmiku edukacyjnego dowiedzieliśmy się jak pszczoły robią miód. Najpierw pszczoły robotnice wylatują z ula i zbierają nektar z kwiatów do specjalnego wola, który znajduje się w ich przełyku, potem lecą do ula i przekazują nektar pszczołom, które są odpowiedzialne za umieszczenie nektaru w plastrach z wosku. Kiedy miód jest gotowy pszczelarz, wyjmuje plastry miodu, specjalnym przyrządem zdejmuje wierzchnią warstwę wosku i wkłada plastry do wirówki, po odwirowaniu do słoika leci pyszny i bardzo zdrowy miód. Pszczelarz do pracy zakłada specjalny strój, który chroni go przed użądleniem, do jego obowiązków należy dokarmianie pszczół wczesną wiosną, zanim zakwitną pierwsze kwiaty, a także podawanie lekarstw, jeśli pszczoły zachorują. W zamian za opiekę pszczelarz pobiera miód od pszczół.

Poznaliśmy również różne rodzaje miodu. Dowiedzieliśmy się, że z nektaru, który jest zbierany z różnych kwiatów powstaje miód wielokwiatowy, a jeśli pszczoły zbierają nektar z pola, na którym rośnie, np. gryka to będzie miód gryczany, z rzepaku rzepakowy, z drzew lipy lipowy, z malin malinowy, itd. Zauważyliśmy, że miód może mieć różny kolor, np. miód gryczany jest ciemnobrązowy, miód rzepakowy jest prawie biały, a miód wielokwiatowy żółty. W ramach zajęć odbyła się degustacja miodów, mogliśmy spróbować jak smakuje miód gryczany, wielokwiatowy i lipowy. Najbardziej posmakował nam miód wielokwiatowy, wspólnie stwierdziliśmy, że miód gryczany jest trochę gorzki, ale też bardzo smaczny i zdrowy.

Pszczoły są bardzo pożytecznymi i pracowitymi stworzonkami. Obowiązkiem ludzi, naszym też, jest pomaganie im. Dowiedzieliśmy się tego po przeczytaniu książki pt. „Ania Robaczek ratuje pszczoły”, w którym to Ania, przyjaciółka każdego, nawet najmniejszego owada, pomogła pszczołom i uratowała ich ogródek przed zniszczeniem. Omówiliśmy też historyjkę obrazkową pt. „Kwiatowa łąka Oli i Stasia”, w której dzieci zasiały rośliny miododajne. My również zasialiśmy rośliny łąkowe i zasadziliśmy rośliny miododajne w naszym ogródku przedszkolnym, zrobiliśmy to w ramach naszego projektu oraz w ramach projektu „Tajemniczy ogród dla pszczół i dzikich zapylaczy”.

Na zakończenie projektu wzięliśmy udział w quizie wiedzy na temat pszczół, narysowaliśmy obrazki ilustrujące życie pszczół oraz pracę pszczelarza, a także stworzyliśmy nową siatkę wiedzy, aby sprawdzić czy nasza wiedza poszerzyła się. Okazało się,

że zapamiętaliśmy wiele nowych informacji i zostaliśmy ekspertami z zakresu wiedzy o pszczołach. Jesteśmy z siebie dumni. Nasz projekt zakończyliśmy spotkaniem z naukowcami z Uniwersytetu Przyrodniczego, którzy pokazali nam prawdziwe pszczoły w ulu. Przez szybkę ula każdy mógł z bliska zobaczyć pszczoły, dzięki temu spotkaniu utrwaliliśmy naszą wiedzę. To była wspaniała przygoda ☺.

Radosne Gumisie

Podziękowania:

- dla mamy Anielki za zaangażowanie w życie w grupy oraz pomoc w organizacji imprez przedszkolnych,

- dla mamy Oliwki za zaangażowanie w życie grupy,

- dla wszystkich rodziców za przynoszenie: wody, chusteczek, papieru xero, itp.

Przedszkolaki biorą udział w projekcie pod hasłem

”Dzieci mają wychodne” pod patronatem fundacji rozwoju dzieci

im. Jana Amosa Komeńskiego.

Nasze przedszkole zgłosiło się do udziału w programie pt.: „Dzieci mają wychodne”. Jego celem jest zadbanie o dobrą kondycję dzieci zarówno tę psychiczną jak i fizyczną oraz ogólną edukację w kontakcie z przyrodą. Aby sprostać wyzwaniu ależało zaplanować raz w tygodniu wyjście z dziećmi poza przedszkole niezależnie od pogody. Dzieci, które mają bezpośredni kontakt z przyrodą wykazują większą sprawność fizyczną, motoryczną, ruchową, mają dużo lepszą kondycję, koordynację i rzadziej chorują gdyż nabierają naturalnej odporności.

Jakie spostrzeżenia nam się nasunęły po kilku tygodniach realizacji projektu? Otóż wiemy, że na pewno warto wybierać się na regularne pobyty w naturalnym środowisku, ponieważ dzieci czują się wówczas naprawdę szczęśliwe, eksplorują otoczenie, czują się swobodnie i cieszy je wszystko wokół. Kontakt z przyrodą buduje odporność fizyczną, siłę psychiczną i wszechstronnie rozwija. Dzięki takim aktywnościom dzieci wzbogacają swoje kompetencje poznawcze, są bardziej świadome i spostrzegawcze, uważnie obserwują otaczające je środowisko. Nie zapomnijmy aby dać dziecku dużo swobody, czasu na bieganie, turlanie, podskakiwanie, pokonywanie naturalnych przeszkód, śmiech, itp.

Natura daje każdemu dziecku możliwość do twórczej zabawy, kreatywności i chęci do dociekania przyczyn pewnych zaobserwowanych zjawisk. Wystarczy wziąć patyk, czy kamyk i po prostu można się nimi bawić nadając różne role. Podczas naszych wyjść dzieci mogły obserwować również niebo, a na nim chmury i je opisywać. Opowiadały do czego są podobne, jaki mają kształty i kolory. Oglądały mrówki przez lupę oraz podglądały innych mieszkańców łąki. Szukaliśmy czterolistnej koniczynki na szczęście. Uczyliśmy się samodzielnie pleść wianki z polnych kwiatów. Wsłuchiwaliśmy się w śpiew ptaków, szelest liści i innych dźwięków dochodzących z najbliższego otoczenia. Poznaliśmy jak pachnie trawa i kwiaty rosnące na łące. Po powrocie do przedszkola rozmawialiśmy o naszych obserwacjach i spostrzeżeniach, o tym co najbardziej nam się podobało.

Taka wrażliwość na przyrodę jest możliwa tylko wtedy, gdy dzieci mają z nią regularny i bezpośredni kontakt. „Fantastyczne Elfy” z radością uczestniczyły w realizacji projektu i na pewno będziemy do niego często wracać.

Drodzy Rodzice bez waszego wsparcia i pomocy byłoby trudno, macie wielkie serca, a my to bardzo doceniamy!

- *Dziękujemy rodzicom Ninki i Remka za podarowanie nam zabawek i książek.*
- *Dziękujemy wszystkim rodzicom za artykuły higieniczne, wodę, papier do rysowania.*
- *Dziękujemy rodzicom Hani i Darii za akcesoria do kącika kreatywnego (patyczki, koraliki itp.).*
- *Dziękujemy rodzicom Tosi za kolorowanki.*
- *Dziękujemy rodzicom Stasia, Zuzi, Malwinki, Jasia i Antosia za rośliny do kącika przyrodniczego oraz do ogrodu przedszkolnego w ramach projektu „Tajemniczy ogród dla pszczół i dzikich zapylaczy".*
- *Dziękujemy rodzicom Marysi za drewniane tabliczki z sylwetami skrzatów oraz za słodkości na Dzień Dziecka.*
- *Dziękujemy trójce grupowej za organizację poczęstunków okolicznościowych dla wszystkich dzieci.*

„Sympatyczne Chochliki" poznają swoje miasto

W 1317 roku Lublin uzyskał prawa miejskie. Od tamtej pory odgrywa znaczącą rolę w historii Polski, jako miasto handlowe, siedziba władzy politycznej i sądowniczej oraz centrum nauki, duchowości i kultury. Miał w swojej historii okresy, gdy był największym i najprężniej rozwijającym się ośrodkiem wschodniej Polski. Był nawet stolicą...

Przygotowując dzieci do podjęcia nauki w szkole nauczyciel zwykle koncentruje się na osiągnięciu przez wychowanków jak najlepszych wyników gotowości szkolnej w poszczególnych sferach: społecznej, emocjonalnej, poznawczej oraz fizycznej. Ważnym czynnikiem jest również przygotowanie dzieci do nauki czytania i pisania. Dziecko sześcioletnie to z pewnością przyszły uczeń, ale już dziś członek grupy społecznej: rodziny, przedszkola, osiedla, pełniący w niedalekiej przyszłości różne funkcje społeczne. W II semestrze w naszej grupie skupiliśmy się nad aspektem regionalizmu w edukacji i na poziomie elementarnego kształcenia, rozwijaliśmy zamiłowanie do „małej ojczyzny" czyli miejsca zamieszkania. To niewątpliwie ważne kryterium dojrzałości społecznej w kontekście naszego całego życia. W marcu odbyła się wirtualna wycieczka „Spacer po Lublinie" (ze względu na pandemię) uliczkami Starego Miasta, od Bramy Krakowskiej przez Rynek do Bramy Grodzkiej, aż do wrót Zamku Lubelskiego. Stare Miasto jest „sercem Lublina", miejscem, gdzie czuje się wspaniałą przeszłość dawnego miasta. Przedszkolaki mogły podziwiać ciekawe miejsca. Odwoływaliśmy się wtedy do wcześniej poznanych legend lubelskich: „O lubelskich lochach", „O kamieniu nieszczęścia", „O herbie Lublina", „O czarciej łapie", „Drzewie Krzyża Św.", „Skrzyni złota u Bernardynów". Legendy, obok kronik historycznych spełniają ogromną rolę w poznawaniu tradycji, obyczajów i historii każdego regionu.

Poprzez cykliczne działania „Popołudnie z Lublinem" poznaliśmy ciekawostki historyczne i architektoniczne dotyczące ulic Starego Miasta, które podane były w formie Pedagogiki Zabawy, angażując nas poprzez uruchomienie różnorodnych sfer rozwojowych. Wysłuchaliśmy również ciekawostek na temat ulicy Rybnej. W najstarszych zapiskach ulica ta nosiła nazwę Łaziennej. Później nazwę zmieniono na Rybną, ze względu na usytuowanie tam targu rybnego. W kwietniu poznaliśmy również historię ulicy Olejnej gdzie mieszkał Jan z Oleju, czyli Bolesław Prus, a właściwie Aleksander Głowacki. Na ulicy tej w dawnych czasach produkowano olejki zapachowe. Rozpoznawaliśmy wówczas różnorodne zapachy i dowiedzieliśmy się jak zrobić olejek z płatków róż przy użyciu moździerza. Okazało się, że na 1 litr olejku eterycznego potrzeba aż 4 tony płatków. Kiedyś płatki róż zbierano w ogrodach w Kozłówce i dostarczane były właśnie na ulicę Olejną w Lublinie. Wiemy też, że najwęższą uliczką w Lublinie jest ulica Ku Farze emanująca swym niespotykanym klimatem, przyciągająca uwagę licznych przechodniów i turystów. Na miejscu obecnych zabudowań, stał drewniany, kryty gontem, parterowy domek. To w nim wybuchł gwałtowny pożar, który niemal doszczętnie zniszczył Lublin.

Plac Po Farze jest jednym z najstarszych miejsc w Lublinie. Wznoszący się tu w przeszłości kościół pw. św. Michała, będący pierwszą lubelską parafią, stanowił jeden z najbardziej istotnych elementów kształtujących panoramę miasta. Dziś o jego istnieniu świadczą fundamenty, odsłonięte i podwyższone w latach 2001–2002 oraz model z brązu, ukazujący wygląd fary odtworzony na podstawie istniejących źródeł.

W II semestrze poznawaliśmy także Lublin z legend, piosenek, zajęć z mapą, albumów. Lublin to także miasto wielu znanych i zasłużonych Polaków, m.in. słynnych poetów: J. Czechowicza, J. Porazińskiej, Kochanowskiego, E. Szelburg-Zarembiny, A. Kamieńskiej, Z. Dmitrocy, których utwory poznawaliśmy.

My też wspólnie z naszą panią stworzyliśmy krótki wiersz o Lublinie, oto on:

Lublin moje miasto nad Bystrzycą leży,
herbem jest koziołek co mruga do dzieci.
Piękny jest Zamek i Brama Krakowska,
oraz stara Baszta wielka i wyniosła.

Galeria prac dzieci zainspirowana omawianą tematyką

Szczególne podziękowania mamy dla rodziców:

- *Mamy Stefana za podkładki na stoły, ciasto na akcję charytatywną, materiały do zajęć plastycznych, talerzyki;*
- *Mamy Szymona, Dorotki i Natalki za ciasta na akcję charytatywną,*
- *Mamy Laury, Anastazji i Natalki za kwiaty do kącika przyrody i do ogrodu przedszkolnego.*

WAKACYJNE ZAGADKI DLA PRZEDSZKOLAKÓW I RODZICÓW

W kubeczku czy na patyku wszyscy je lubimy.
Miło latem na języku, poczuć małą porcję zimy.
/lody/

Świecę mocno dzionek cały, żeby wszystkim ciepło dać, by zobaczyć jak przychodzę, trzeba bardzo wcześnie wstać.
/słońce/

W tubce lub butelce, biały i pachnący. Trzeba się nim posmarować, wychodząc na słońce.
/krem do opalania/

Gdy do ucha ją przyłożę, morza szum powróci do mnie. W tej skorupce, małe morze, lato może nam przypomnieć.
/muszelka/

Duży ogród w środku miasta, dużo domków w nim i klatek. Zajrzyj tam by się przekonać, co zwierzęta robią latem. /ZOO/

Zbierane na plaży brązowe kamyki. Pięknie zdobią nam pierścionki albo naszyjniki. /bursztyny/

Może być niebieskie, szare lub zielone. Bywa spokojne lub bardzo wzburzone. Kiedy jego brzegiem ludzie spacerują, jego małe fale stopy ich całują.
/morze/

Kiedy lato spędzasz w mieście, chcesz poszaleć w wodzie czasem. Poproś mamę, tatę, siostrę, żeby wzięli cię na...
/basen/

Nad rzeką lub nad morzem, przez letnie miesiące, chroni naszą głowę, przed gorącym słońcem.
/czapka/

Mały domek z materiału, w nim poduszki oraz koce. Można smacznie w nim przesypiać letnie ciepłe noce.
/namiot/

Wakacyjna
lista wyzwań

- [ ] Wysłać pocztówkę
- [ ] Zjeść lody
- [ ] Zrobić piknik
- [ ] Zatańczyć w deszczu
- [ ] Zrobić samolot z papieru i puścić go z okna
- [ ] Zobaczyć owady pod lupą
- [ ] Zrobić bukiet z polnych kwiatów
- [ ] Zagrać w karty
- [ ] Zagrać w piłkę
- [ ] Ułożyć duże puzzle
- [ ] Poszukać czterolistnej koniczyny
- [ ] Złapać żabę i wpuścić ją do wody
- [ ] Znaleźć biedronkę i pozwolić jej odlecieć.
- [ ] Puścić bańki mydlane
- [ ] Zrobić wieczór filmowy
- [ ] Przeczytać książkę
- [ ] Zrobić wodne bomby z balonów
- [ ] Zrobić mizerię z ogórka
- [ ] Oglądać niebo leżąc na trawie
- [ ] Pohuśtać się na huśtawce
- [ ] Wstać o wschodzie słońca
- [ ] Zjeść śniadanie na kolację
- [ ] Poleżeć na leżaku
- [ ] Założyć zielnik
- [ ] Wybrać najsłodszego arbuza
- [ ] Zdmuchnąć dmuchawiec

WAKACYJNE RADY NIE OD PARADY !